ORĘDOWNIK URZĘDOWY
powiatu chodzieskiego.

PRZEDPŁATA miesięczna wynosi 0,60 zł. z odnoszeniem do domu 0,67 zł. przez pocztę 0,73 zł.

Wychodzi w środę i sobotę.

CENA OGŁOSZEŃ: jednołamowy wiersz petytowy lub jego miejsce na stronicy 4-łamowej 6 gr. REKLAMY jednołamowy wiersz petytowy lub jego miejsce na stronicy dwułamowej 15 gr.

Redaktor odpowiedzialny: Starostwo Chodzież. Telefon nr. 26. Drukiem i nakładem: Drukarni Nadnoteckiej T. z o. p.

Nr. 66. Chodzież, sobota 30. sierpnia 1924 r. 71. rocznik.

Nr. 204.

MINISTERSTWO ROLNICTWA I DÓBR PAŃSTWOWYCH.

Druk ulotny nr. 6.

Rak ziemniaczany.

Jedną z najgroźniejszych chorób ziemniaka jest tak zwany rak ziemniaczany.

Rak ziemniaczany przejawia się w postaci narośli na kłębach, czasami także na podziemnych częściach łodyg liściowych. Niedostrzegalny gołem okiem grzybek zaraża kłęby, najczęściej młode, w miejscach oczek, łodygi zaś pod powierzchnią gruntu w miejscach pączków, skąd później wyrastają liście, t. j. tam, gdzie tkanka jest największa i najbardziej na porażenie podatna. W miejscu, porażonem przez grzybek, tkanka kłęba zaczyna się szybko rozrastać: powstają z początku małe brodawki, koloru żółtawego, później brodawki brunatnieją, powiększają się i rozszerzają, powierzchnia ich staje się nierówną, chropowatą, wreszcie przyjmują one kształt wielkich gąbczastych narośli, pokrywających większą część powierzchni kłębów.

Ziemniaki rakowate łatwo pod ziemią gniją i grzybek przenosi się na sąsiednie kłęby i krzaki. Z początku choroby, gdy grzybek nie zdołał się jeszcze rozrosnąć, kłęby zarażonych ziemniaków nie różnią się wyglądem swym od zdrowych kłębów i nieraz też wysadzano je jako zdrowe. Przekonano się jednak, iż z takich zarażonych ziemniaków wyrastały zawsze rośliny chore z kłębami rakowatemi. Tym sposobem przez wysadzanie niezupełnie zdrowych kłębów niebacznie można rozszerzyć zarazę.

Całe pola ulegają w ten sposób zniszczeniu, z roku na rok zwiększając straty.

Klęska ta nie kończy się na jednym roku. Grzybek raka ziemniaczanego jest tak żywotny i odporny, że w gruncie zarażonym nietylko zimuje, ale latami całemi utrzymać się może.

Silne nawożenie nawozami mineralnemi, jak np. kanitem i wapnem azotowem, albo użycie środków chemicznych, jak np. formalina, lizol, siarka i t. p., nie niszczą w gruncie grzybka raka ziemniaczanego i środka skutecznego na oczyszczenie gruntu z grzybka raka ziemniaczanego dotychczas nie znaleziono.

Niema więc obecnie sposobu wygubienia tego pasorzyta z pola i dla tego trzeba być niezmiernie ostrożnym, aby pola i plony ziemniaków w czystości zachować i zarazy tej nie zawlec.

Rozpowszechnił się rak zimniaczany już niemal w całej Europie: znają go na Węgrzech, w wielu prowincjach Niemiec, we Francji, w Skandynawji oraz Anglji; szczególnie groźnie występuje on w Irlandji. Z Węgier, gdzie właśnie po raz pierwszy wykryto tę chorobę w r. 1896, przedostał się rak na sprowadzonych stamtąd sadzeniakach do Niemiec.

Na chorobę raka ziemniaczanego najbardziej narażone są ogrody i małe gospodarstwa w miejscowościach fabrycznych, gdzie przez szereg lat wysadzają ziemniaki stale na tym samym kawałku ziemi W gospodarstwach większych, w których stosuje się prawidłowy płodozmian, występuje ona znacznie rzadziej.

Przekonawszy się, że niema sposobu oczyszczenia gruntu z zarazków choroby, zwrócono uwagę na odporność rozmaitych odmian ziemniaka na porażenie rakiem.

Z pomiędzy 200 z górą odmian, zbadanych pod tym względem, zaledwie kilkanaście wykazało większą odporność w ciągu 4—5 lat. Należą do nich pomiędzy innemi odmiany polskie hodowli Dołkowskiego: Lech, Danusia, a także niektóre zagraniczne, jak Jubel, Juli, Isolde, Ideal, Roland, Beseler, Brocken i inne.

W żadnym razie nie należy wysadzać ziemniaków co do których istnieje bodaj najmniejsze podejrzenie, że mogą pochodzić z miejscowości, dotkniętych rakiem ziemniaczanym.

W razie pojawienia się choroby raka na ziemniakach, albo choćby tylko przy podejrzeniu, że choroba ta się ukazała, należy niezwłocznie dać znać instytucji, zajmującej się ochroną roślin uprawnych, jak np. do Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach (woj. Lubelskie), Instytutu Rolniczego w Bydgoszczy, Stacji Ochrony roślin w Warszawie i Lwowie, albo do najbliższej Rolniczej Stacji Doświadczalnej lub do przedstawiciela Towarzystwa albo Kółka Rolniczego, wreszcie do wójta gminy z prośbą, aby zawiadomił, kogo należy, o grożącem okolicy niebezpieczeństwie, aby je jeszcze zawczasu usunąć i chorobę w zarodku stłumić, a przynajmniej nie dopuścić do jej rozszerzenia.

Chore na raka ziemniaki najlepiej jest odstawić z pola wprost do gorzelni, przy zachowaniu wszelkich ostrożności, aby po drodze nie rozrzu-

cać chorych kłębów i nie nawieźć ani nie nanieść na zdrowe pola ziemi z pól zarażonych.

Jeśliby zaś kłęby chore miały być obrócone na karmę dla inwentarza, należy je wprzód sparzyć albo ugotować, aby zarazki grzybka wyniszczyć, niema bowiem pewności, czy dostawszy się przez przewód trawienny bydlęcia do nawozu, a z nawozem do gruntu, nie byłyby one źródłem nowego wybuchu zarazy. Wszelkie pozostałe na polu odpadki, zgniłe kłęby i łęciny zebrać i najlepiej zaraz na miejscu spalić.

Na gruntach, gdzie pojawił się grzybek raka ziemniaczanego, nie powinno się uprawiać ziemniaków przez dłuższy okres czasu — kilkanaście lat; jeśli zaś jest to z jakichkolwiek względów niemożliwe, to należy używać do sadzenia wyłącznie takich odmian, które w kilkoletnich doświadczeniach wykazały dostateczną odporność na porażenie grzybkiem raka i są przytem odpowiednie dla danych warunków gleby.

Piwnice i doły, w których były przechowywane ziemniaki porażone, należy gruntownie oczyścić i suto wybielić wapnem.

Państwowy Naukowy Instytut Rolniczy
w Bydgoszczy.

Podając powyższe moim podwładnym władzom do wiadomości i ścisłego przestrzegania, przypominam, że każdy sołtys lub tegoż zastępca ma obowiązek o każdorazowym podejrzanym wypadku swej władzy natychmiast donieść.

Chodzież, dnia 25. sierpnia 1924.

Starosta (—) Dr. Jerzykowski.

L. dz. 6400|24. 4. I. B.

Nr. 205.

Rozporządzenie

policyjno weterynaryjne w przedmiocie zastanowienia targów na bydło rog. użytkowe i hodowlane.

Na zasadzie § 16 i następnych ustawy pomorowej z dnia 26-go czerwca 1909 r. (zb. U. Dz. 52519) celem ochrony przed zarazą płucną u bydła rogatego zarządzam co następuje:

§ 1.

Zastanawiam odbywania się targów i jarmarków na bydło rogate hodowlane i użytkowe odnośnie do targowicy przy rzeźni miasta Poznania.

§ 2.

Wszystko bydło rog. spędzone na targowicy przy rzeźni w Poznaniu celem sprzedaży bezwarunkowo pójść musi na rzeź.

§ 3.

Przekroczenia niniejszego podlegają karom przewidzianym w §§ 74 i nast. ustawy pomorowej z dnia 26. czerwca 1909 r. (15 do 3000 zł. grzywny lub więzieniem do 2 lat) nadto podlega bydło rog. wbrew niniejszym postanowieniom wyprowadzone a nieprzeznaczone na rzeź ubiciu natychmiastowemu bez uprawnienia posiadacza do odszkodowania.

§ 4.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1-go września 1924 r. Wszelkie inne dotychczas obowiązujące rozporządzenia weterynaryjno-policyjne w sprawie zarazy płucnej zatrzymują w całej pełni moc obowiązującą.

Wojewoda w z. (—) Nikodemowicz.

Powyższe podaję do wiadomości.

Chodzież, dnia 23-go sierpnia 1924 r.

Starosta (—) Dr. Jerzykowski.

L. dz. 6538|24. 4. I. B.

Nr. 207.

OGŁOSZENIE

Pozwolenie nr. 19. wydane 22. marca 1923 r. Jerzemu Potulickiemu-Skórzewskiemu w Próchnowie w w powiecie chodzieskim i dotyczące prowadzenie na drogach publicznych samochodu osobowego Grupy I. Kategorji 2a unieważniam.

Poznań, dnia 13. sierpnia 1924 r.

Za Wojewodę (—) nieczytelny
w z. Naczel. Wydziału Rob. Publ.

Nr. 206.

Rejestrantów, którzy zostali w tutejszem Starostwie do ewidencji cudzoziemców bezpaństwowych wciągnięci, a do tego czasu 3 egz. fotografji i opłaty rejestracyjnej nie uiścili, wzywa się do uregulowania swojej rejestracji w przeciągu 8 dni.

P. P. Przełożonych gmin i obszarów dworskich wzywa się do bezzwłocznego ogłoszenia niniejszego w swych gminach w sposób dotychczas tamże praktykowany.

Chodzież, dnia 27-go sierpnia 1924 r.

Starosta (—) Dr. Jerzykowski.

L. dz. 6403|24. 12. I. B.